

Marta Uberman

Od kształtu koła do wizerunku człowieka – obrazowanie figuratywne dziecka w perspektywie poszukiwań archetypowo-mitycznych symboli kultury

Badania naukowe nad spontaniczną twórczością plastyczną dziecka dowodzą, że rysunki dzieci wszystkich kultur w okresie obrazowania figuratywnego powtarzają plastyczne formy rozwoju sztuki w dziejach ludzkości. Bodźcem dla podjętej tutaj refleksji stała się myśl Herberta Reada mówiąca o tym, że pojawiające się w spontanicznych rysunkach dziecięcych mitologiczne znaki (symbole) używane w dawnych kulturach (np. mandala) mogą być formą, która zalega głębie podświadomości. Ich pojawianie się w spontanicznych rysunkach dziecka można przypisać albo budowie mózgu, albo źródłom genetycznym, albo też założyć hipotetycznie, że są ewolucyjnie dziedzicznymi symbolami kultury ujawniającymi się w postaci idei pierwotnych wzorów formalnych (Jung, 1981, s. 20). Badania naukowe i empiryczne skupiające się wokół problematyki dziedziczności wzorców kulturowych, wrodzonych struktur świadomości, psychologicznych kryteriów funkcjonowania człowieka w kulturze (Dudek, 2006, s. 322; Szacki, 1983, s. 715; Staszczak, 1987, s. 108), psychologii integralnej i psychologii kultury (Dudek, Pankalla, 2008) oraz reinterpretacja teorii archetypów Carla Gustawa Junga, dokonana m.in. przez Z. W. Dudka (Dudek, 2006; Dudek, Pankalla, 2008; i in.) oraz K. Pajora (2004), uzasadniają wysunięcie hipotezy, że pojawiające się w rysunkach dzieci różnych epok i różnych kultur plastyczne formy (koło, krzyż, kwadrat, trójkąt) są nośnikami dziedziczonych pokoleniowo wzorców zachowania, odczuwania, myślenia i działania, są symbolami kultury, archetypami¹.

1 Archetypy rozumiane jako „aprioryczne praobrazy, jakie ludzka psychika przynosi wraz ze sobą na świat, stanowią trzeci element – prócz przedmiotu i bodźca – w procesie poznania, zwany czynnikiem subiektywnym, którego znaczenia nie sposób pominąć, gdyż leży on u podstaw wszelkiego doświadczenia; podstawa jego realności została ugruntowana

Wydobywają się one w sensie apriorycznej predyspozycji nieświadomej „duszy” – od najprostszej ich postaci bazgrot prefiguratywnych, czyli „archetypu samego w sobie”, przez „archetyp zaktualizowany” posługujący się plastyczną formą kształtu koła, następnie krzyża, kwadratu, trójkąta, aż do wizerunku człowieka (Jung, 1981, s. 15–21).

Próba osadzenia w perspektywie myśli jungowskiej idei obrazowania figuratywnego dziecka skutkuje wchodzeniem w ten obszar ludzkich możliwości, który zachęca do wniknięcia w proces osobisty, a zarazem uniwersalny, polegający na indywidualnym rozwoju prowadzącym do integracji człowieka wewnętrznego i zewnętrznego, intelektu, emocji, uczuć, przeżyć, bytu, ducha i ciała. Proces ten Jung nazywa zdobywaniem jaźni. Doświadczenie określa sens istnienia, ale sens nie narzucony z zewnątrz, lecz wydobyty z wewnątrz, odszukany we własnych dążeniach; łączy się ono z życiem człowieka i podobnie jak ono, jest przeżywane, unikatowe i uniwersalne. W doświadczeniu uruchomione zostają pozaintelektualne obszary życia psychicznego. Są to obszary egzystencji *ex definitione* niedyskursywnej, prowadzącej ku językowi symbolicznemu, bardziej plastycznemu w opisie dynamiki procesów wewnętrznych i bardziej dyskursywnemu aniżeli język logiczny. I choć jest on być może mniej dokładny, to jednak chodzi tu o doświadczenie szersze niż czysto intelektualne, chodzi o procesy, które ujawniają się w doświadczeniu przeżyтым, w działaniu twórczym, w swobodnej ekspresji plastycznej i w spontanicznym obrazowaniu dziecka, jakie ma miejsce w okresie figuratywnym.

Filozofia nowej sztuki jest raczej antyracjonalistyczna. Rozumowi przeciwstawia emocje, porządkowi przyczynowemu – porządek teleologiczny, pytaniu „dlaczego?” – pytanie „ku czemu?”. Tutaj należałoby zapytać, „ku czemu” zmierza dziecko, ewolucyjnie odkrywając coraz to nowe plastyczne formy. Odpowiedź brzmi: „Ku stworzeniu świadomego wizualnego wizerunku człowieka”, ku budowaniu persony, rozwijaniu funkcji psychicznych, a wszystko to odbywa się w procesie indywiduacji (zob. Dudek, 2006, s. 144–148; 2009, s. 145).

W optyce myśli Junga pierwsze stadium rozwojowe obrazowania figuratywnego – stadium prefiguratywne – rozpoczyna się w fazie niemowlęctwa. W bazgrotalnych rysunkach dziecka pojawiają się pierwsze zygzaki wahadłowe,

w doświadczeniu, z którego on sam niejako wyrósł – jego konieczność jest tak nieodzowna jak realność postrzeganego świata” (Pajor, 2004, s. 158). Jak pisze K. Pajor, Jung poszukiwał biologicznych podstaw dla powstania i istnienia archetypów. Wielokrotnie zmieniał swoje poglądy w tej kwestii, nie rezygnując z dziedziczności. Ostatecznie przyjął, że „zasadniczą podstawę przekazywania archetypów stanowi dziedziczność oparta na bazie biologicznej, co zapewnia ich zmienność i niezależność od zewnętrznych okoliczności. Ponadto w procesie przekazywania archetypów jakąś rolę odgrywają również takie czynniki, jak tradycja czy migracja, gdyż jedynie one mogą uwzględnić nowe doświadczenia, jakie człowiek czyni na przestrzeni całych tysiącleci. Bez tego archetypy pozostałyby na zawsze na poziomie pierwotnym, to jest jeszcze nierozwiniętym” (Pajor, 2004, s. 139).

wahadłowo-eliptyczne i spiralne. Faza niemowlęstwa, podobnie jak stadium prefiguratywne, trwa aż do momentu pojawienia się w rysunkach dziecka kształtu koła, a w rozwoju psychicznym – świadomości indywidualnej (ego). W fazie niemowlęstwa kluczowym czynnikiem psychicznego rozwoju, oprócz nieświadomej Jaźni, są „biologiczne, wrodzone wzorce formujące pierwotne reakcje, które mają swoje reprezentacje w nieświadomości zbiorowej – instynkty” (Dudek, 2009, s. 145, 150; Mazurkiewicz, 1980; Dąbrowski, 1979). Jest to też czas, w którym dziecko uczy się patrzeć, słuchać, dotykać, czuć własne ciało. Doznania fizyczne są paralelnie doznaniem psychicznymi, dziecko czuje i myśli całym ciałem, zmysłami, które uzewnętrzniają przeżycia emocjonalne z reakcjami dążenia i unikania. Podobnie bazgrze, całym ciałem, ekspresyjnie, zaspokajając naturalną potrzebę ruchu. Dziecko do trzeciego roku życia jest obrazem naturalnej harmonii, godności i autentyczności. Czynnikiem dynamizującym jego rozwój jest nieświadoma Jaźń (Dudek, 2006, s. 104). Między pierwszym a trzecim rokiem życia ego „wyodrębnia się i różnicuje jako autonomiczny i zorganizowany kompleks świadomości” (Dudek, 2006, s. 104). Pojawienie się kształtu koła w rysunkach dziecka sygnalizuje przejście do kolejnego etapu rozwoju psychicznego – do fazy dziecka. Dzieciństwo w psychologii Junga przypada na okres krystalizowania się indywidualnej świadomości „ja” (ego). Fundamentem przeżyć psychicznych jest wyobraźnia. Z niej to w przyszłości uformują się zróżnicowane i odrębne funkcje psychiczne: uczucie, myślenie, percepcja i intuicja (Dudek, 2009, s. 146). W wyobraźni wszystkie funkcje psychiczne są w stanie załączkowym, są jakby zespolone ze sobą. Dopiero doświadczanie rzeczywistości przez wyobraźnię jest późniejszym „stadium zapośredniczenia w stosunku do pośredniej percepcji” (Dudek, 2009, s. 146). Treścią wyobraźni, w przekonaniu Junga, są symbole i obrazy będące wyrażeniem znaczeń pochodzenia zmysłowego, spontanicznych przeżyć, wrażeń i wrodzonych predylekcji archetypowych. Wyraża on też pogląd, że człowiek od samego początku jest istotą kulturową, stąd już nawet we wczesnym dzieciństwie jest zdolny do prawidłowego odbioru i rozumienia baśni, mitów oraz spontanicznych wytworów wyobraźni (myślenie prelogiczne). To na podstawie wyobraźni formuje się świat intrapsychiczny (faza dziecka). Faza dziecka kończy się wraz z ukształtowaniem się autonomicznego, subiektywnego i jeszcze po części narcystycznego „ja” (ego). Dojrzałość „ja” (ego) dziecka cechuje zdolność odróżniania treści psychicznych od faktów fizycznych, czyli uwidaczniająca się „autonomia procesów psychicznych i wynikające z tego niezależne akty twórcze” (Dudek, 2009, s. 146).

Schemat postaci ludzkiej rozwijający się w kierunku naturalistycznego wizerunku człowieka przypada w rozwoju psychicznym dziecka na początek i rozwój kolejnej fazy – w perspektywie myśli jungowskiej – fazy młodości. Okres ten charakteryzuje w dalszym ciągu krystalizacja „ja” (ego) i dojrzewanie osobowości. Ważnym elementem przemian psychicznych jest rozwój społeczny (socjalizacja) i rozwój war-

stwy osobowości – persony (fasady). We współzależności ego z otoczeniem persona aktywizuje się i poszerza swoje funkcje. W okresie tym rozwija się funkcja myślenia, która służy rozwojowi obiektywnej samoświadomości. Wzrastając, dziecko zdobywa obiektywną wiedzę, dystansuje się wobec subiektywnych przeżyć i spontanicznych wyobrażeń, co w twórczości plastycznej przekłada się na stopniowe zanikanie spontaniczności. Rozbudowując personę i funkcję obiektywizacji, ego wyznacza swoje miejsce w społeczeństwie. Tym samym rozwija interpersonalną przestrzeń. Z treści wyobraźni różnicują się funkcje psychiczne i tworzy się indywidualny typ psychiczny. W sytuacji, kiedy typ psychiczny, „np. pod wpływem błędów wychowawczych, jest niezgodny z predyspozycjami (wymuszanie ekstrawersji u introwertyka, introwersji u ekstrawertyka czy myślenia u typu uczuciowego itp.), mogą ujawniać się objawy nerwicowe” (Dudek, 2006, s. 146). Formowanie osobowości wymaga właściwego wykorzystania czynników świadomych i nieświadomych, wrodzonych i nabytych, rozpoznawania obszarów ukrytych, aż do osiągnięcia możliwie bogatej pełni.

Dziecko jest w swoim zachowaniu na ogół spontaniczne i spójne. Do pierwszego roku życia nie ma poczucia indywidualnej odrębności, tkwi w symbiotycznej więzi z matką, a świat jego przeżyć nie jest podzielony na „ja” (ego) i „nie-ja” (no-ego). Ego jest „potencjalne, pozostaje jakby w nieświadomości, a decydujący wpływ regulujący na procesy psychiczne ma wrodzona Jaźń” (Dudek, 2006, s. 127). Jest to stan pierwotny, w którym „całość psychiki określa archetyp Jaźni (freudyści widzą w tym dziecięcą narcyzm)” (Dudek, 2006, s. 104).

W procesie indywiduacji² psychika dziecka kieruje się obrazem pełni³ jako doskonałości naturalnej⁴. Istnienie związku „między ego a Jaźnią (archetypem cało-

2 Indywiduacja to proces „budowania pełnej, zróżnicowanej, integralnej osobowości” i procesu tego „nie należy mylić ani z indywidualizacją, ani wąsko pojętą doskonałością, ani samorealizacją w rozumieniu psychologii humanistycznej (Dudek, 2006, s. 117). Indywiduacja w psychologii Junga „podlega zasadzie wewnętrznej konieczności, co różni ją od zwykłego indywidualizmu, którego podłożem są egoistyczne ambicje, przyjęte z zewnątrz poglądy, konwencjonalne kryteria, lęki, życzenia albo naciski i polecenia” (Dudek, 2006, s. 119). Budowanie indywidualnej całości jest procesem wieloetapowym, wręcz nieskończonym, i nie jest „wyrywane z kontekstu społecznego, tła kulturowego i związków z innymi. Społeczeństwo, kultura i drugi człowiek należą do świata wartości, które mogą inspirować proces indywiduacji albo go blokować lub deformować, np. w procesie wychowania” (Dudek, 2006, s. 119). Psychologia Junga, podkreśla Dudek, przyjmuje założenie, że „instytucje społeczne, kultura i zwykła rodzina tracą, jeśli uniemożliwiają indywiduację tworzących ją jednostek” (Dudek, 2006, s. 119).

3 Jungowska koncepcja indywiduacji jako realizacji psychicznej pełni wskazuje, że „celem psychicznego dojrzewania jednostki jest wewnętrzny rozwój indywidualny, zbudowanie osobowości i osobiste spełnienie siebie” (Dudek, 2006, s. 117).

4 W koncepcji Junga ośrodkiem całości *psyche* (świadomości i nieświadomości), organizującym i jednoczącym, jest jaźń, ego zaś jest „centrum osobowości świadomej. Innymi

ści i pełni psychicznej) jest główną treścią indywiduacji i jej celem” (Dudek, 2006, s. 125). Efektem rozwoju osi ego-Jaźń jest osobowość. Proces ten Jung porównuje do „drogi słońca po niebie” lub ogólnie – „ruchu okrężnego” (łac. *circumambulatio*) (por. Samuels i in., 1994, s. 75, za: Dudek, 2006, s. 126). Takie rozumienie procesu indywiduacji bliskie jest tradycji rytualnej, w której obok ruchu liniowego ważne miejsce zajmuje ruch cyrkularny, ruch po kole, ruch okrężny (np. rezurekcyjna procesja wokół kościoła, okrążanie kamienia Kaaba w czasie zbiorowej medytacji). W perspektywie myśli jungowskiej można przyjąć, że pojawiające się spontanicznie w obrazowaniu dziecka pierwsze bazgroty zygzakowato-wahadłowe (ruch ręki góra–dół lub zgodnie z ruchem wskazówek zegara) są załączkami rozwoju świadomości, a także nieświadomości (por. Samuels i in., 1994, s. 49). Symbolami Jaźni w koncepcji Junga są: spirale, koła, krzyże, czworoboki i trójkąty. Wszystkie one pojawiają się spontanicznie w rysunkach dziecka. Kontynuując wątek myśli Junga, można by uznać pierwsze bazgroty zygzakowato-wahadłowe za wyraz sił pierwotnych, elementy organizujące inne niż świadome „ja”, natomiast bazgroty spiralne, cyrkularne za wyraz naturalnej tendencji indywidualnej psychiki do rozwoju. Wszystkie one są zaś projekcją stanów wewnętrznych. W stadium prefiguratywnym, kiedy ego jest potencjalne, a procesy psychiczne reguluje wrodzona Jaźń, aktywność bazgrotna dziecka jest poza jego świadomością, jest odruchem pozostawiającym przypadkowe ślady narzędzia. Zapoczątkowanie procesu indywiduacji ujawniają formy spiralne wynikające z ruchu okrężnego, cyrkularnego rąk, zgodnego z autonomicznym ruchem *psyche* (por. Dudek, 2006, s. 125–126).

Archetypowy obraz „przekształcania przeciwieństw psychicznych w wyższą syntezę (*coincidentia oppositorum*)” znajduje wyraz w tzw. symbolu jednoczącym⁵ (Jung, 1981, s. 29), który zdaniem Junga pojawia się „tylko wtedy, kiedy świat wewnętrzny przeżywamy jako równie rzeczywisty, efektywny i psychologicznie prawdziwy jak świat zewnętrzny” (Jung, 1981, s. 29). W rozwoju psychicznym pojawienie się symbolu pełni jest równoznaczne z etapem separacji ego od Jaźni, czyli początkiem indywidualnej świadomości, różnicowaniem się od innych i narodzinami indywidualności (por. Dudek, 2006, s. 130). Koło w myśli Junga wyraża względną wartość i całość pojedynczych *psyche* (Jung, 1952, s. 125; por. Jacobi, 1968, s. 21), totalność psychiczną⁶. Jest symbolem świadomości siebie, odrębności, poczucia bezpieczeństwa, „magicznym kołem”, psychiczną mandalą, sym-

słowy ego jest siedzibą tożsamości subiektywnej, a Jaźń tożsamości obiektywnej” (za: Dudek, 2006, s. 124).

5 Symbol jednoczący w pojęciu Junga jest „narzędziem funkcji transcendentnej” (Jung, 1981, s. 29, 48–49).

6 W rozumieniu „integracji, zjednoczenia części, twórczej syntezy, która wyraża jakąś aktywną siłę” (Jung, 1952, za: Jacobi, 1968, s. 26).

bolem budowanej osobowości⁷. Uosabia „odłączenie od matki”, zaczątek własnego „ja” (ego) (Jung, 1981, s. 25) oraz „początek dochodzenia do nadświadomości”, czyli „budowania świata przez wyodrębnienie i rozróżnienie” (Jung, 1954, za: Jacobi, 1968, s. 67). Oznacza całość i jedność, pełnię psychiczną. Pojawia się spontanicznie i jest „wyrazem faktycznych narodzin Jaźni”⁹ (Jung, 1981, s. 29–30). Ta naturalna konieczność psychicznej pełni w obrazowaniu dziecka manifestuje się w postaci kształtu koła¹⁰. Jego spontaniczne pojawienie się można uznać za „zewnątrzny, zmysłowy i wyobrazeniowy wyraz aktywności symbolu całości psychiki, za obraz Jaźni” (Dudek, 2006, s. 128). Kształt koła w rozwoju obrazowania jest punktem wyjścia, prawzorem dla tworzonych w przyszłości motywów tematycznych (dom, drzewo, pojazd, człowiek), procesem ważnym dla rozwoju psychicznego ze względu na formowanie się indywidualnej i integralnej struktury psychicznej, której początkiem jest pierwotna Jaźń, owa „transcendująca świadomość, centralna instancja psychiczna, która zarazem zdaje się zawierać w sobie aprioryczny cel rozwoju osobowości: jej jedność i całość” (Jung, 1981, s. 17). Kształt koła, będący praobrazem, archetypem, wzorem formalnym, symbolem kultury, dziecko powinno odkryć samodzielnie. Poznać i doświadczyć jego pełni. Dlaczego tak się dzieje, wyjaśnia sam Jung za pomocą baśni:

Żył kiedyś pewien dziwny starzec. Mieszkał on w jaskini, dokąd skrył się przed hałasem wsi. Ponieważ cieszył się opinią czarownika, miał uczniów, którzy garnęli się do niego, w nadziei, że starzec nauczy ich sztuki czarnoksięskiej. On jednak nie myślał o niczym

7 W myśli Junga osobowość jest celem, który człowiek osiąga w wieku dojrzałym: „dopiero osoba dorosła może osiągnąć osobowość jako dojrzały owoc dostosowywanych do tego celu życiowych starań” (Jung, 1995, s. 195, par. 289).

8 Określenie Junga „dochodzenie do nadświadomości” oznacza „coś więcej niż samo «dostrzeganie», «zauważanie», «zdanie sobie sprawy». Nie dotyczy ono jakiegoś specyficznego przedmiotu i oznacza rozwój głębszej, szerszej, bardziej intensywnej i bardziej otwartej świadomości, zdolnej całkowicie do podejmowania i opracowania tego wszystkiego, co do niej dociera ze świata zewnętrznego i wewnętrznego. [...] Nie chodzi tu więc o «świadomość» w zwykłym znaczeniu tego słowa ani też o sferę psyche, która podlega i rządzi się tylko rozumem, ale przeciwnie, chodzi tu o pewien rodzaj «wyższej świadomości» utrzymującej związek zarówno z psychiczną treścią ja, jak i z nieświadomością. Tę «wyższą świadomość» można określić jeszcze lepiej jako «świadomość głębszą i szerszą», gdyż jej rozszerzenie się i podnoszenie dochodzi do skutku i trwa dzięki ustanowieniu i utrzymaniu mocnego i niezakłóconego związku z głębią nieświadomości” (za: Jacobi, 1968, s. 66).

9 Jaźń według Junga jest „wielkością nadrzędną wobec świadomego „ja”, jest ona nie tylko centralnym punktem psychiki, ale zarazem całym jej obszarem, który obejmuje świadomość i nieświadomość, jest ona centrum całości psychicznej” (Jung, 1981, s. 28).

10 W obrazowaniu dziecka koło pojawia się spontanicznie, bez wzoru i wpływu zewnętrznego.

podobnym. Zawsze chciał tylko wiedzieć to, czego nie wiedział, a co, jak był pewien, zawsze istniało. Kiedy już bardzo wiele czasu poświęcił na owe rozmyślania nad tym, czego nie mógł pomyśleć, uznał, że jest tylko jedno wyjście z tej kłopotliwej sytuacji: wziął do ręki czerwoną kredkę i na ścianach swej jaskini zaczął robić wiele różnych rysunków, aby się dowiedzieć, jak może wyglądać to, czego nie wiedział. Po wielu próbach narysował koło. „Dobrze” – pomyślał – „a w środku jeszcze kwadrat” – i tak było jeszcze lepiej. Uczniowie pałali ciekawością, bo wiedzieli tylko, że starzec coś robi, ale nie wiedzieli, co. „Co robisz tam w środku?” – spyali. Ale starzec nic im nie powiedział. Wtedy zobaczyli rysunki na ścianach i zawołali: „Już wiemy”. Po czym zaczęli kopiować rysunki starca. Tym samym jednak, nie wiedząc o tym, odwrócili cały proces: zaczęli od jego rezultatu, mając nadzieję, że dzięki temu siłą wywołają ów proces, który do tego rezultatu doprowadził. Tak było dawniej i tak jest do dzisiaj (Jung, 1981, s. 145–146).

Dajmy więc dziecku czas na poszukiwanie, odkrywanie i doświadczanie. Nie rozwija się ono na pustyni. Otoczone rodziną, wzrasta w środowisku społecznym o określonej kulturze, tradycji. Czerpie z symboli kultury skupionych w dogmatach religijnych, rytuale, sztuce, literaturze, wzorcach zachowania, odczuwania, myślenia, działania – przekazywanych pokoleniowo. Odnosząc się do przywołanej tutaj baśni, można by przyjąć, że spontanicznie pojawiający się w rysunkach dziecka kształt koła jest symbolem powracającym „do jednostki przez kulturę, od strony społeczeństwa i przez nauki rodziców. Przypomina, że istnieje jakaś jedność i wspólnota, że różnice indywidualne gdzieś się niwelują, że oprócz nich istnieje jakieś podstawowe podobieństwo między ludźmi i to jest kulturowy przejaw oddziaływania archetypu Jaźni” (Dudek, 2006, s. 106). W stanie pierwotnym nieświadoma Jaźń reprezentuje całą psychikę, następnie „ego zdobywa autonomię i staje się odrębną instancją psychiki względnie zależną od Jaźni” (Dudek, 2006, s. 130). Ego jest „podporządkowane jakiejś instancji wyższej. Tą instancją jest jaźń – nadrzędna zasada całej osobowości. Stosunek jaźni do ego można porównać do stosunku między „poruszającym i poruszonym” (por. Samuels i in., 1994, s. 57). U Junga ego jest „wewnętrzną strukturą relacyjną”. Kiedy wykształca się ego, w obrazowaniu dziecka pojawia się kształt koła, a jego zachowanie cechuje naturalny egocentryzm¹¹. W rozwoju psychicznym dziecka jest to moment przełomowy, ponieważ „odłącza się” ono od symbiotycznej więzi z matką¹² i zaczyna samodzielnie

11 Egocentryzm dziecięcy przejawia się narcyzmem i doświadczeniem omnipotencji. Towarzyszą mu: poczucie nieśmiertelności, godności i idealizm. Do tego rodzaju subiektywnego doświadczenia nawiązuje ewangeliczne pojęcie „dziecka bożego”. Jest to stan, który jest punktem wyjściowym rozwoju osobowości człowieka (szerzej: Dudek, 2006, s. 126–127).

12 Odłączenie od matki Jung wiąże z procesem indywiduacji i obrazem duszy, nazywanym przez niego animą u mężczyzny i animusem u kobiety. W myśli jungowskiej jest to

budować swój indywidualny, odrębny i autonomiczny świat¹³. Uświadamia sobie, że ma określone imię, nazwisko, płeć, zauważa charakterystyczne cechy wyglądu zewnętrznego, np. kolor włosów, oczu itd. Pojawienie się pierwszego „głowonoga” rozpoczyna bardziej świadome identyfikowanie się z własną indywidualnością, swoimi cechami, predyspozycjami i potrzebami, z dorosłymi, z bohaterami bajek, baśni. W rozwoju psychicznym dziecko zaczyna tworzyć własny mit osobowy¹⁴. Zachowanie związków z pierwotną Jaźnią może nosić cechy regresji (infantylizmu) (por. Dudek, 2006, s. 28).

Następnym etapem w rozwoju psychicznym dziecka jest kształtowanie się typu psychicznego¹⁵. W obrazowaniu pojawiają się pierwsze przedschematyczne

„obraz drugiej płci, który nosimy w sobie zarówno jako jednostki, jak i jako przedstawiciele gatunku” (Jung, 1981, s. 25). Obraz duszy, jej charakter, wyjaśnia Jung, jest „sprawdzeniem naszego wewnętrznego usposobienia: niemożność odróżnienia siebie od tego obrazu jest źródłem takich zjawisk, jak męczyzna kapryśny, o kobiecej emocjonalności, lub kobieta forsująca swoje poglądy i rozumująca jak mężczyzna” (Jung, 1981, s. 25). Obraz duszy, zdaniem Junga, zawiera w sobie „cechy przeciwstawne, typowo męskie lub typowo żeńskie, i jest symbolizowany przez postaci ludzkie, zwierzęce i przedmioty” (Jung, 1981, s. 25). Pierwszym nosicielem obrazu duszy, zauważa Jung, jest „zawsze matka, potem – kobiety, które pobudzają uczucia mężczyzny w znaczeniu zarówno pozytywnym, jak negatywnym” (Jung, 1981, s. 25, 26 i n.). Świadomość dziecka może zostać uwięziona w matriarchacie i tworzyć niedojrzały typ mężczyzny (*puer aeternus*) ukształtowanego według wzorów żeńskich (kompleks matki) oraz niedojrzały typ kobiety (*puella aeterna*) zamkniętej w świecie wartości żeńskich i niezdolnej do partnerskiej relacji z mężczyzną (Neumann, 1973, s. 77). W perspektywie jungowskiej obraz wiecznego chłopca charakteryzują cechy dziecięce oraz typowe dla drugiej połowy życia uduchowanie. Myślenie, zachowanie i przeżywanie „wiecznego chłopca” determinują „bardziej wartości zbiorowe (duchowość, kultura, natura, tj. archetypy i instynkty) niż potrzeby i role męskie, w tym ukształtowane przez społeczną tradycję, zwłaszcza cechy ojcowskie i role wymagające aktywności i waleczności typowej dla bojownika” (Dudek, 2006, s. 242). Typ „wiecznej dziewczynki” to kobieta, która zachowuje silne cechy dziecka, a jednocześnie wkracza w duchową fazę kulturową rozwoju. Jej zachowanie, przeżywanie, myślenie determinują, podobnie jak u „wiecznego chłopca”, wartości zbiorowe, a słabiej są reprezentowane cechy indywidualne: kobiece oraz naturalne potrzeby i role żeńskie, zwłaszcza cechy macierzyńskie i funkcje społeczne (Dudek, 2006, s. 241).

13 Im słabiej ukształtowane ego dziecka, tym bardziej „unika ono porównywania z innymi, a raczej chce się do innych upodobnić” (Dudek, 2006, s. 105).

14 Mowa tu o micie osobowym w znaczeniu indywidualnej, częściowo uświadomionej opowieści, która „kształtuje znaczącą część, a nawet zasadniczą linię życia. Jej istotę, jądro stanowi ważna treść (np. z życia rodzinnego lub dzieciństwa), marzenie, idea lub bohater kulturowy” (Dudek, 2006, s. 240).

15 Typ psychiczny rozumiany jest tu jako charakterystyczny sposób przejawiania się osobowości i świadomości, szczególnie indywidualnego „ja”. Formuje się on na „podłożu

wizerunki człowieka. Jest to etap, w którym ego asimiluje dominującą funkcję świadomości¹⁶ – „uczucia u dziecka uczuciowego, myślenia u intelektualnego, percepcji i spostrzegawczości u zmysłowego, intuicji u intuicyjnego” (Dudek, 2006, s. 119–120). W myśli Junga czynnikiem wzmacniającym osobowość jest wszechstronne rozwijanie zmysłów oraz dbanie o harmonijną aktywność podstawowych wymiarów świadomości. W obrazowaniu dziecko zmierza w kierunku wypracowania własnego schematycznego wizerunku człowieka (stadium reifikacji – uprzedmiotowienia).

Okres budowania persony to kolejny etap w rozwoju psychicznym dziecka. Cechuje go budowanie relacji z otoczeniem, nabywanie umiejętności komunikacji społecznej, grupowej, wspólnotowej, i asymilacji treści zbiorowej. W obrazowaniu pojawia się schemat postaci ludzkiej wpisany w określoną treść przedstawienia oraz schemat linii podstawy (linii ziemi) i linii nieba (stadium symplifikacji – schematu). Świadomość Jaźni jako symbolu całości i pełni traci swą ważność. Ośrodkiem sterującym rozwojem jest kompleks ego – świadome poczucie indywidualności „ja” (por. Dudek, 2006, s. 130). Schemat postaci ludzkiej staje się coraz bliższy rzeczywistemu wizerunkowi człowieka. W rozwoju psychicznym jest to czas dojrzewania funkcji psychicznych:

ego asimiluje świadomie pomocnicze funkcje psychiczne i konfrontuje się z najbardziej nieświadomą funkcją podrzędną, następuje penetracja w obszary omijane przez wąsko zorientowaną świadomość indywidualną, konfrontacja z ograniczeniami i odkrywanie nowych możliwości oraz uświadamianie sobie odmienności psychologicznych między ludźmi (Dudek, 2006, s. 130).




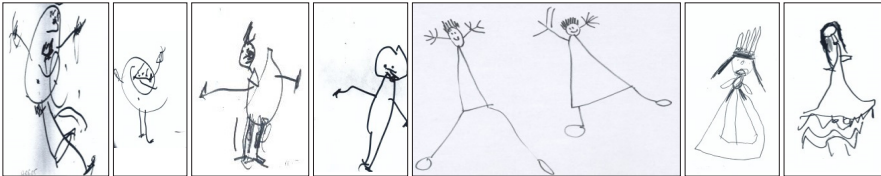
Otoczenie często intensyfikuje odrębności, podkreśla cechy i różnice indywidualne dorastającego dziecka. Zjawisko to sprawia, że w typowych warunkach „wchodzące” w świat dorosłych dzieci mogą przejawiać:

lepiej rozwiniętej (dominującej) funkcji psychicznej. W zależności od konfiguracji czterech funkcji psychicznych w stosunku do świadomego «ja» (ego) i nieświadomości wyróżnia się osiem różnych typów: uczuciowo-percepcyjny i uczuciowo-intuicyjny, myślowo-percepcyjny i myślowo-intuicyjny, percepcyjno-uczuciowy i percepcyjno-myślowy, intuicyjno-percepcyjny i intuicyjno-myślowy. Każdy człowiek może mieć jednocześnie inny typ postawy: ekstrawertywny lub introwertywny” (Dudek, 2006, s. 243).

16 Zdaniem Junga dla zrozumienia pełnego obrazu rzeczywistości konieczne są cztery funkcje psychiczne: uczucie, myślenie, intuicja i percepcja. Każda z nich pełni ważną rolę w rozwoju osobowości i „zabarwia na swój sposób przebieg indywiduacji. Zaktywizowanie i zróżnicowanie wszystkich czterech funkcji jest jednym z zadań indywidualnego „ja”, choć pełne ich uświadomienie bez specjalnej pracy wewnętrznej i długoletniego wysiłku nie jest możliwe” (za: Dudek, 2006, s. 114).

skłonność do podkreślania indywidualnej odrębności. Kryterium wartości i poczucia własnej tożsamości stanowi w tym okresie akceptacja ich indywidualności przez otoczenie, porównywanie z innymi, zróżnicowanie na tle rówieśników, a nie podkreślanie podobieństwa i wspólnoty. Takie podejście wpływa na poczucie autonomii i utrwala proces zdrowej separacji¹⁷ dziecka od rodziców (Dudek, 2006, s. 128).

Tabela 1. Od kształtu koła do wizerunku człowieka w perspektywie poszukiwania symboli kulturowych

Stadium prefiguratywne / Stadium pełni / Faza dziecka Faza III. Symboliki dziecięcej (bazgrot nazywanych) / Separacja ego od Jaźni		
Kształt koła (symbolika matriarchatu)	Wzory słonecznikowe (okres przejściowy)	Głowonóg (symbolika patriarchatu)
		
Załączek indywidualnej świadomości	Różnicowanie się od innych	Początek indywidualności
Stadium figuratywne / Stadium pełni / Faza dziecka Faza I. Reifikacji (uprzedmiotowienia) / Kształtowanie typu psychicznego		
		
Ego asymiluje jedną funkcję psychiczną jako dominującą, rozwój indywidualności i poczucia wartości.		

¹⁷ W typowym przebiegu rozwoju w wyniku kształtowania się indywidualności następuje zerwanie więzi między ego a Jaźnią. Taka separacja oznacza – zdaniem Dudka – naturalne wyjście z raju. W procesie rozwoju dziecko wytraca wiarę w autorytety, rozczarowuje się. Są to zjawiska przyspieszające proces separacji. W skrajnych przypadkach, kiedy dziecko „czuje się osamotnione i opuszczone przez rodzica, traci zdolność projekcji archetypu Jaźni. Niespełnione oczekiwania są podłożem subiektywnego i emocjonalnego doświadczenia separacji ego” (Dudek, 2009, s. 129).

Stadium figuratywne / Stadium mitologii dziecięcej / Faza młodości			
Faza II. Symplifikacji (schemat) / Budowanie persony / Schemat postaci człowieka			
			
Budowanie więzi z otoczeniem, asymilacja treści świadomości zbiorowej, rozwój społeczny (socjalizacja) i rozwój zewnętrznej warstwy osobowości (persony).			
Faza III. Egzemplifikacji (ilustracji – dziecięcy realizm) / Rozwój funkcji psychicznych / Wizerunek człowieka			
			
Krystalizacja ego i dojrzewanie osobowości, zdobywanie obiektywnej wiedzy, dystansowanie się wobec subiektywnych przeżyć, kontrola i asymilacja swobodnych skojarzeń, budowanie poczucia własnej wartości.			

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań własnych oraz źródeł Dudek, 2006, s. 126–130; 2009, s. 103–139; Jung, 1981; Jacobi, 1968; Pajor, 2004. Prace rysunkowe pochodzą z prywatnej kolekcji sztuki dziecka autorki opracowania.

Na poszczególnych etapach cyklu życiowego ważne miejsce zajmuje komunikacja z symbolami kultury, która przejawia się w różnorodnych formach, od spontanicznych projekcji, snów, marzeń, szeroko rozumianej twórczości dziecka, po świadomą aktywność twórczą (plastyczną, muzyczną, literacką i inną) i realizowanie zbiorowego mitu. Motywy obrazów archetypowych, zdaniem J. Jacobi, są „jednakowe we wszystkich kulturach i odpowiadają tej części struktury człowieka, która uwarunkowana jest filogenetycznie” (Jacobi, 1968, s. 67). Obrazy te odnajdujemy we wszystkich mitologiach, baśniach, bajkach, tradycjach religijnych i misteriach. Czym jest więc mit – pyta w kontekście myśli Junga J. Jacobi:

O nocnej podróży morskiej, o wędrującym bohaterze albo o potworze morskim, jeśli nie obrazowym przedstawieniem naszej odwiecznej wiedzy o zachodzeniu słońca i jego ponownym pojawieniu się? Prometeusz kradnący ogień, Herkules zabijający

smoka, liczne mity o stworzeniu, grzech pierworodny, misteria ofiarne, narodziny z Dziewicy, podstępne zdradzenie bohatera, poćwiartowanie Ozyrysa oraz wiele innych mitów i baśni – wszystko to przedstawia, w symbolicznej i obrazowej formie, procesy psychiczne (Jacobi, 1968, s. 67–68).

Mitologizacja świadomości, zdaniem Z. W. Dudka,

zarówno w wieku dziecięcym (życie baśnią i spontaniczne mitologizowanie u małych dzieci), jak też mitologizacja, której autorami są ludzie sztuki [o czym wspomina J. Campbell (1994) – dop. M.U.], i cała spuścizna mitologiczna przekazywana przez tradycję stanowią żywy świat obrazów i symboli, doświadczany w warstwie psychologicznej człowieka (Dudek, 2009, s. 324).

Dziecięce mitologizowanie ujawnia się w rysunkach dziecka już w fazie reifikacji (uprzedmiotowienia). Sięganie do treści mitycznych, zdaniem A. Motyckiej, jest

nieuchronną koniecznością gatunkową Homo sapiens; symboliczność myślenia zakłada mitologizację [...]. Mitologizacja jako zasilanie myśli ludzkiej treścią pochodzenia archetypowego dotyczy wszelkiego doświadczenia ludzkiego – potocznego i naukowego (początek naukowym teoriom dają idee, a więc treści o archetypowo-mitycznej proveniencji) (Motycka, 2002, s. 157).

Symbole o archetypowo-mitycznej wymowie¹⁸, uważa Z. W. Dudek, przygotowują psychikę dziecka „do dojrzałości, pełnią rolę inicjacyjną, a zarazem oczyszczającą i ochronną, doraźnie zabezpieczającą przed lękiem” (Dudek, 2009, s. 167). Występują w mitach, baśniach, wierzeniach, obrzędach pogańskich i religijnych, w sztuce dawnej i współczesnej, w folklorze ludowym w formie wyobrażeniowej, jako personifikacje nieświadomości zbiorowej, np. smoka, diabła, czarownicy, dzikiego zwierzęcia, wróżki, mędrca, głupca, dzielnego rycerza, dobrej matki, złej macochy itd. Ograniczony, wręcz zubożony kontakt dziecka ze światem symboli o treści archetypowo-mitycznej może, zdaniem Z. W. Dudka, przerodzić się

w ramach kompensacji [...] w prymitywne, słabo uświadamiane i mało znaczące dla jednostki formy przeżyć symbolicznych (naiwne ideologie i anty ideologie – utopijny komunizm, nazizm), wiarę w kosmitów i UFO (współczesne odpowiedniki wiary

18 Jungowskie rozumienie symboli Z. Rosińska osadza w tradycji platońskiej. Symbolem wyrażanym w sztuce, w spontanicznym obrazowaniu dziecka, można wyznaczyć funkcję komunikacyjną, poznawczą, profetyczno-kompensacyjną, integracyjną, emocjonalną – przekaźnik stanów emocjonalnych (Rosińska, 1982, s. 73, 103 i n.).

w duchy), urojenia, wizje, fanatyzm religijny, zbiorowe nienawiści i przesady (semityzm i antysemityzm) (Dudek, 2006, s. 166–168).

Symbole archetypowo-mityczne, symbole kultury pojawiające się w spontanicznej twórczości plastycznej dziecka okresu figuratywnego stanowią żywy i wartościowy dla jego rozwoju świat doświadczany w warstwie psychologicznej, ważny dla twórczości, indywidualności, tworzenia się ludzkiej świadomości w jej historycznej ewolucji. Dążenie do inicjacyjnego przeżycia symboli archetypowo-mitycznych jest niezwykle ważnym dla dziecka doświadczeniem duchowym w sytuacji, kiedy w edukacji i wychowaniu dominują „suchy intelekt i myślenie techniczne” pozbawiające psychikę „duszy”.

Bibliografia

- Campbell J. (1994), *Potęga mitu*, tłum. I. Kania, Signum, Kraków.
- Dąbrowski K. (1979), *Dezintegracja pozytywna*, PIW, Warszawa.
- Dudek Z. W. (2002), *Podstawy psychologii Junga*, Eneteia, Warszawa.
- Dudek Z. W. (2006), *Psychologia integralna Junga*, Eneteia, Warszawa.
- Dudek Z. W. (2009), *Podstawy psychologii Junga*, Eneteia, Warszawa.
- Dudek Z. W., Pankalla A. (2008), *Psychologia kultury*, Eneteia, Warszawa.
- Eliade M. (2009), *Obrazy i symbole*, tłum. W. Sobolewski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Jacobi J. (1968), *Psychologia C. G. Junga*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Jung C. G. (1952), *Psychologie und Alchemie*, Rascher-Verlag, Stuttgart-Zürich, 1944, wyd. II 1952.
- Jung C. G. (1981), *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, tłum. J. Prokopiuk, Czytelnik, Warszawa.
- Jung C. G. (1995), *Podstawy psychologii analitycznej. Wykłady tawistockie*, tłum. J. R. Reszke, Wrota, Warszawa.
- Jung C. G. (1997a), *Typy psychologiczne*, tłum. R. Reszke, Wrota, Warszawa.
- Jung C. G. (1997b), *Aion. Przyczynki do symboliki Jaźni*, tłum. R. Reszke, Wrota, Warszawa.
- Lowenfeld V., Brittain W. L. (1977), *Twórczość a rozwój umysłowy dziecka*, PWN, Warszawa.
- Mazurkiewicz J. (1980), *Zarys psychiatrii psychofizjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Motycka A. (2002), *Fenomen Junga a dylematy kultury współczesnej (szkic filozoficzny)*, [w:] *Fenomen Junga. Dzieło, inspiracje, współczesność*, red. K. Maurin, A. Motycka, Eneteia, Warszawa, s. 145–161.
- Neumann E. (1973), *The Origins and History of Consciousness*, Princeton University Press, New York.
- Pajor K. (1992), *Rola archetypu w analitycznej psychologii C. G. Junga*, PWT, Poznań.
- Pajor K. (2002), *Psychologia intuicyjnego poznania*, „ALBO albo”, nr 4: *Intuicja*, s. 9–26.
- Pajor K. (2004), *Psychologia archetypów Junga*, Eneteia, Warszawa.

- Pascal E. (1998), *Psychologia Junga*, tłum. G. Skoczylas, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Read H. (1977), *Wychowanie przez sztukę*, tłum. A. Trojanowska-Kaczmarska, Ossolineum, Wrocław.
- Read H. (1982), *Sens sztuki*, tłum. K. Tarnowska, PWN, Warszawa.
- Rosińska Z. (1982), *Jung*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Rosińska Z. (2002), *Jaźń i poczucie sensu*, [w:] K. Maurin, *Fenomen Junga. Dzieło, inspiracje, współczesność*, red. A. Motycka, Eneteia, Warszawa, s. 99–109.
- Samuels A., Shorter B., Plaut B. (1994), *Krytyczny słownik analizy jungowskiej*, tłum. W. Bobecki, L. Zielińska, Unsus, b.m.w.
- Staszczak Z. (1987), *Słownik etnologiczny*, PWN, Warszawa.
- Szacki J. (1983), *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- Trojanowska A. (1983), *Dziecko i plastyka*, WSiP, Warszawa.